ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK IV. GRUDZIEŃ—DECEMBER, 1927 NUMER 12

KANTATA MICKIEWICZA
Jan Gall
LIVIA QUINTILLA
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE Wyspiański
HALKA
PIEŚNI LUDOWE
Z. Noskowski
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA
E. Walkiewicz
VERBUM NOBILE-WIDMA
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE
E. Walkiewicz
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC
Z. Noskowski
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE
Jan Gall
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENROD
ODA DO MŁODOŚCI
A. Karczyński
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOWIACY
WĘDROWNY GRAJEK
Z. Noskowski
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKARGA
A. Karczyński

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓLKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •
KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •
KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •
WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL
U.S.A.
B.J.Z.

TELEPHONE
MONROE
2998

RYSOWAŁ L. H. Borucki

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

VOLUME IV. DECEMBER, 1927 NUMBER 12

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, ze ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00 ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c. nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u **nas** 11c z pocztą

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL., U. S. A.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI

— I —

ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto

Piotr Maszyński

Początki śpiewu

Podręcznik do nauki

śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBEDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)

1505 Tell Place, Chicago, Illinois

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

SERYA VII. CENA KOMP. 85c, ZA TUZIN $7.65 NETTO.
KOLENDY NA CHÓR MĘZKI DOW.: Z ORG. LUB BEZ.

Zharmonizował Jan Gall.

1 Anioł Pasterzom mówił (Introit) Patrz No. 1264
2 Lulajże Jezuniu (Gloria) .... " " 1242
3 Wśród nocnej ciszy (Credo) .... " " 1244
4 Wiwat dzisiaj B. ist. prel. (Ofert.) " " 3006
5 W tej kolendzie, kto t. b. (Podn). " " 1245
6 W żłobie leży (Agnus) .... " " 1243

* * *

SERYA VIII. CENA KOMP. 40c, ZA TUZIN $3.60 NETTO.
KOLENDY NA CHÓR MĘZKI DOW. Z ORG. LUB BEZ.

Zharmonizował Jan Gall.

1 Anielski Chór Past. (Introit)... Patrz No. 1977
2 Bracia patrzcie jeno (Gloria) ... " " 1976
3 Jezus Malusienki (Credo) ...... " " 1976
4 Pan z Nieba i z łona (Ofert.) ... " " 1976
5 Pasterze mili (Podn.) .... " " 1977
6 Przybierzeli do Betleem (Agnus) " " 1976

* * *

SERYA IX. CENA KOMP. 40c, ZA TUZIN $3.60
KOLENDY NA CHÓR MĘZKI, DOW.: Z ORG. LUB BEZ.

Zharmonizował Jan Gall.

1 W wczora z wieczora (Introit) ...Patrz No. 1977
2 Hej bracia czy śpicie (Gloria) ... " " 1976
3 Nużmy bracia pastuszk. (Credo). " " 1976
4 Pasterze drzemali (Ofert.) ..... " " 1976
5 Północ już była (Podn.) .... " " 1977
6 Witaj Jezu ukochany (Agnus) .. " " 1976

* * *

SERYA X. CENA KOMP. 50c, ZA TUZIN $4.60 NETTO.
KOLENDY NA CHÓR MĘSKI, DOW.: Z ORG. LUB BEZ.

Zharmonizował Zygm. Noskowski.

1 Hej w dzień narodzenia (Introit) Patrz No. 1350
2 Jakaż to gwiazda (Gloria) ..... " " 1358
3 Narodził się Jezus Chr. (Credo) . " " 1354
4 Pan z Nieba i łona (Ofert.)...... " " 1352
5 W Betleem sławnem (Podn.) ... " " 1356
6 W żłobie leży (Agnus Dei) ...... " " 1354

* * *

PIEŚNI WIELKANOCNE

SERYA XI. CENA KOMP. 25c, ZA TUZIN $2.25 NETTO.
PIEŚNI WIELK., NA CHÓR MIĘSZANY Z ORG. LUB BEZ.

Kompozytorzy: Cieszykowski-Fiesel.

1 Ctrystus Zmartwychwstan jest. .Patrz No. 1792
2 Ofiarujmy chwałę w wierze .... " " 1792
3 Otrzyjcie już łzy .... " " 1792
4 Regina Coeli .... " " 1792
5 Terra Termuit (Ofertorium) .... " " 1792
6 Vidi Aquam .... " " 1792
7 Wesel się królowa miła .... " " 1792
8 Złóżcie troski .... " " 1792

* * *

SERYA XII. CENA KOMP. 30c, ZA TUZIN $2.40 NETTO.
PIEŚNI WIELK., NA CHÓR MIĘSZ. I SOLA Z ORG. LUB BEZ.
Nowość! A L L E L U J A! Nowość!

Tekst i muzykę oryginalnie opracował Ks. Dr. Alfred de Wróblewski.

1 Boże dziwy, 1 głos solowy. ......Patrz No. 1881
2 Dzwon nasz bije .... " " 1881
3 Ecce Crucem Domini, Solo Ten.. . " " 1881
4 Pełen Boskiego czaru .... " " 1881
5 Vidi Aquam .... " " 1881
6 Wstał Pan z grobu .... " " 1881
7 Zmartwychwstaje Pan .... " " 1881

* * *

ŚPIEWY NABOŻNE

SERYA XXI. CENA KOMP. 70c, ZA TUZIN $6.00 NETTO.
ŚP. NAB. NA CHÓR MIĘSZANY I SOLA, Z ORG. LUB BEZ.

Tekst i muzyka oryginalnie napisana przez Ks. Dr. Alfreda de Wróblewskiego.

1 Anioł Stróż na 2 głosy ....Patrz No. 1882
2 Chwała św. Józefa .... " " 1882
3 Hymn do św. Józefa .... " " 1882
4 Miłość św. Józefa .... " " 1882
5 O Salutaris Hostia .... " " 1882
6 Pieśń do św. Józefa I. .... " " 1882
7 Pieśń do św. Józefa II. .... " " 1882
8 Potęga św. Józefa .... " " 1882
9 Różaniec na 1 głos lub chór.... " " 1882
10 Tantum Ergo .... " " 1882
11 Te Joseph .... " " 1882
12 Tota Pulchra .... " " 1882
13 Veni Creator .... " " 1882
14 Zdrowaś Marya, Duet .... " " 1882
15 Z głębin czyścowych, 1 głos .... " " 1882

* * *

SERYA XXII. CENA KOMP. 70c, ZA TUZIN $6.00 NETTO.
ŚP. NAB. NA CHÓR MIĘSZANY I SOLA, Z ORG. LUB BEZ.

Tekst i muzyka oryginalnie napisana przez Ks. Dr. Alfreda de Wróblewskiego.

1 Ave Maria ....Patrz No. 1883
2 Ave Maris Stella I. .... " " 1883
3 Ave Maris Stella II. .... " " 1883
4 Ave Regina .... " " 1883
5 Cor Ara, na dwa głosy .... " " 1883
6 Custodes Hominus .... " " 1883
7 Dominica Palmarum .... " " 1883
8 Ecce Sacerdos .... " " 1883
9 Ego Autem in Domino, na 3 gł. . " " 1883
10 Lumen od revelationen, na 2 gł. . " " 1883
11 O Salutaris Hostia, na 2 gł...... " " 1883
12 Pieśń Polski do św. St. B. i M. ... " " 1883
13 Pieśń żałoby, na Bas lub Bar. ... " " 1883
14 Pod Twoją Obronę .... " " 1883
15 Tantum Ergo, na 2 gł. .... " " 1883

* * *



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku, Życzy Swym Czytelnikom, Redakcja Echa Muzycznego



Pielęgnujmy i opiekujmy się tem, co jest sztuką piękną

Wiadom owszystkim, że śpiew i muzyka jest sztuką piękną. Zrozumiała to dobrze nasza odrodzona Ojczyzna Polska, bo nawet po wsiach zakłada i organizuje chóry śpiewacze, a w szczególności orkiestry, jak rznięte tak i dęte. Co do tych ostatnich, to jest ich najwięcej, którym obywatelstwo pomaga, a w wielu wypadkach rząd polski się troszczy i z pomocą spieszy tam, gdzie tego potrzeba konieczna. Przeglądając pisma muzyczne z Polski, czytamy o różnych występach orkiestr, które biorą udział w konkursach, czyli zawodach, walcząc o pierwszeństwo. Czytamy, że takowe występują zbiorowo, nawet w liczbie zgórą tysiąc muzyków pod jedną batutą, co znaczy, że tam są muzycy zorganizowani. My tu w Ameryce powinniśmy brać przykład z naszej Ojczyzny i także się organizować, by pielęgnować tę muzykę ojczystą, te śpiewy i tańce, bo jeżeli komu, to nam tu w Ameryce na tem powinno najwięcej zależeć, bo niewiele już brakuje, że nasze piękne oberki, kujawiaki, polonezy, mazury i krakowiaki "jazzo-manja" w siebie wchłonie.

Lat kilkanaście wstecz, kiedy to w Ameryce zaczęto powoli usuwać z muzyki tanecznej nasze prześliczne walce, poleczki, mazurki i t. d., a wprowadzać różne murzyńskie "kejk-woki," "rag-tajmsy" i inne dziwolągi, wówczas grono polaków-muzyków zrozumiało niebezpieczeństwo że jeżeli tak uniwersalne tańce jak walc, polka, mazurka, znikają z programów (zapytano się siebie samych) — co się stanie z naszymi polskimi tańcami? Odpowiedź była — niema ratunku dla takowych, o ile dobrowolnie przemienimy się w "białych murzynów," a że z polaka o rasie kaukaskiej trudno murzyna stworzyć i ażeby pielęgnować w dalszym ciągu naszą polską muzykę, zorganizowano Unję czyli Związek Polskich Muzyków, na wzór pobratymczego naszego Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, abyśmy jak oni pielęgnowali muzykę polską instrumentalnie.

Ponieważ każda dobra sprawa czy to prędzej czy później uzyska posłuch ogólny, sprawdza się to stale w tej organizacji, która mile i chętnie jest popieraną przez towarzystwa polskie i śmiało stwierdzamy, że kontrolę nad polskiemi zabawami, a nawet i koncerty, czy to w Chicago lub w okolicy Unja, czyli Związek Polskich Muzyków ma pod swoją kontrolą, a to z tej przyczyny, że pielęgnuje polską muzykę i tańce, bo polskiemu muzykowi nie dorówna nawet największy artysta obconarodowiec, o ileby zechciał stanąć w zawody w odegraniu polskich tańców, choćby nawet ze znacznie słabszym lecz polskim muzykiem.

Unja czyli Związek Polskich Muzyków w Chicago nie zorganizował się dlatego ażeby innym a zorganizowanym w tym fachu szkodzić. A jako dowód stwierdzamy, że pomimo znajomości fachowych w tańcach amerykańsko-żydowskich, nie ubiegamy się o te zamówienia pomiędzy amerykanami, lecz mamy pełne prawo jako polacy, grywać na polskich zabawach, tembardziej dlatego, że towarzystwa polskie nas chcą, a nie kogo innego.

Unja czyli Związek Pol. Muz. poza taneczną muzyką uprawia także i klasyczne dzieła, jak Moniuszki, Noskowskiego, Karłowicza, Wieniawskiego, a z obcych Wagnera, Leoncavallo Verdiego i t. p. Zw. Pol. Muz. daje swym członkom odczyty o muzyce, muzykach polskich i obcych, przez co podnosi poziom wiedzy muzycznej do wyżyn doskonałości, czego w obcem otoczeniu nie można byłoby dokonać. Zw. Pol. Muz. w Chicago obecnie liczy zgórą sześciuset członków wraz z lokalami po innych stanach, na co uzyskał pozwolenie od władz rządowych ze Springfield w stanie Illinois, w stanie Indiana i t. p. na organizowanie lokali, które ściśle są pod kontrolą władz stanowych i mają pełne prawo egzystencji w zarobkowaniu na chleb, by utrzymać egzystencję siebie samych, jakoteż i swych rodzin, zaś dla nas polaków organizacja ta ma podwójne znaczenie, bo poza stroną materjalną, kształcą się wyżej w muzyce polskiej i obcej, zaś pozatem stoją na straży i pielęgnują nasze polskie tradycje w muzyce instrumentalnej, broniąc takowych przed "jazzo-manją." Jak to zwykle bywa: — każda taka organizacja, która pracuje w duchu kulturalnym, napotyka w swej drodze i ciernie, lecz to nas nie zrazi i wszelkie przeciwności będziemy umieli odeprzeć, gdyż poza nami stoją polacy, towarzystwa polskie, które czują i myślą po polsku i nie pozwolą na to, by na polskich zabawach grali muzycy niepolacy, a co gorsze muzycy innej narodowości o zabarwieniu międzynarodowem.

Przykro nam bardzo, że pewna liczba polaków muzyków, należąc do innych organizacji niepolskich, nie może z nami współpracować, pomimo tego zawsze sympatyzujemy z nimi i radzibyśmy im dopomódz, boć to nasi bracia polacy, a że piszemy prawdę, są dowody, że ci choć pod ukradkiem grywają z nami, by coś zarobić mogli

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

na wyżywienie swych rodzin. Jedno nas tylko boli, że pomiędzy nimi są jednostki, które radeby rozbić tak poważną i ze wszech miar pożyteczną polską organizację, jaką jest Unja czyli Związek Polskich Muzyków dlatego tylko, że nie chcemy być białymi niewolnikami i że pielęgnujemy nasze tradycje narodowe w muzyce intrumentalnej. Szanujemy i uznajemy organizacje robotnicze, jaką jest Federacja Pracy, unje krawieckie i t. d. i gotowiśmy zawsze z nimi współpracować, o ile zagwarantowanem nam będzie wolność słowa i sumienia, a przedewszystkiem by ci uwzględnili polskie potrzeby i tradycje nasze narodowe na równi z innymi. Tak długo, zanim to nie nastąpi zmuszeni jesteśmy w dalszym ciągu podtrzymać nasze postulaty, które są dostosowane do polskich wymagań, na które niestety nie zwracano uwagi w dwaniejszych czasach, pomimo że ze strony polskiej dopominano się tego. My zaś Polscy Muzycy w dalszym ciągu, za wszelką cenę, będziemy pielęgnować Polską Muzykę i pewni jesteśmy, że ogół polski jak dotąd tak i nadal nie odmówi nam swego poparcia, za co zgóry dziękujemy. B. J. Zalweski,

Śpiewaj Ludu!

Śpiewaj ludu polski złoty,
Wypowiadaj swe tęsknoty
U orania, u zasiewu,
Póty serca, póki śpiewu!

Nie zaginie lud polski, jeżeli nie zaginie śpiew polski, bo niemasz nic wspanialszego, piękniejszego i bardziej przemawiającego do duszy ludzkiej, jak śpiew ojczysty.

Zwłaszcza ojczysty śpiew każdy naród ceni. Rozwija go, podnosi, uszlachetnia i szczyci się nim przy każdej sposobności.

Każdy naród, choćby o najniższej kulturze narodowej, ma swój śpiew narodowy.

Ale tony pieśni ludów słowiańskich przechodzą ponad wszystko.

Nie kultywują one głosu szkołą. Nie rozwijają go w konserwatorjach. A jednak ich rzewne, smętne pieśni ludowe porywają serca. Niech się zejdzie kilku niewyszkolonych Ukraińców czy Rosjan, a utworzą sobie odrazu przepyszny chór i śpiewają na głosy jak najlepiej wyćwiczeni śpiewacy. Śpiew leży w ich naturze. Tkwi w sercu i duszy, z której się wyrywa.

Wśród wszystkich szczepów słowiańskich na czołowem miejscu stoi śpiew Polaków.

Potęga ich pieśni przechodzi wszystko, co śpiew dać może. Tony pieśni polskiej raz huczą gromem, to łkają znowu płaczem małej dzieciny. Brzmią przepotężnym głosem groźby. Czasami żalą się skargą niewinnie krzywdzonego. W pieśni polskiej jest wszystko. Jest siła, piękno, rzewność, uczucie. — Jest cała dusza i cała moc narodu.

Nie można wprost pojąć, coby się stało z nami, gdybyśmy nie mieli własnego śpiewu narodowego. Bez pieśni niemasz narodu. Niemasz przyszłości. Pieśnią rolnik i rzemieślnik osładza sobie znojną pracę. Pieśnią modli się lud do Boga w kościele. Pieśnią zabawia się na chrzcinach i weselach. Wkońcu żegna pieśnią zmarłego brata.

Twórzmy więc chóry liczne, wyćwiczone przez dobrych dyrygentów, a peiśń narodowa brzmieć będzie na obcej ziemi całą swoją potęgą. Zajaśnieje blaskiem. Przyniesie nam zaszczytne uznanie.

Pieśń kościelna podnosi ducha ku Stwórcy naszemu i jest piękną modlitwą, wyśpiewaną przed Najwyższym Panem. Pieśń zaś narodowa umacnia nas w polskości. Pociesza i krzepi nadzieją na przyszłość. Brzmieć może zawsze i wszędzie, gdzie się sposobność nadarzy. Miłujmy przeto i rozwijajmy śpiew narodowy.

Wrażliwym ludziom, gdy śpiewają, łzy w oczach stają. Niewiadomo, czy z bólu, czy z radości. Bo wtenczas ze serca coś się wyrywa. Pieśń na usta się ciśnie. Bo ona jest jakby żywym obrazem tego, co w duszy się dzieje.

W pieśniach ujrzysz całą naturę polską, smutek i rzewność, ale też wesołość i werwę. Gdy zaśpiewasz, jak to na kominie ogień bucha, lub o Filonie i Laurze, albo o żołnierzu, co idzie borem, lasem, przymierając głodem czasem, — przejmie cię smutek i melancholja. Gdy jednak zagrzmisz mazurka, choćby miała pęknąć stal, ty z góry w podkówki wal, — to aż serce skacze z radości.

Powiada poeta niemiecki: "Wo man singt, — da lass dich nieder", — "tam pozostań, gdzie śpiewają." Źli ludzie pieśni nie mają. Jaka to głęboka prawda kryje się w tych słowach. Bo, widziałeś już kiedy złego człowieka, któryby sobie raz z całego serca zaśpiewał? Tylko czyste sumienie zna tę rozkosz, którą daje piosenka.

Rzadko, bracie, w szeregu naszym napotkasz na dłoń nietwardą od pracy. Ale czoło nasze jasne i swobodne twarze, bo mamy tę mądrość życiową, że nie zwycięży trudu, kto nie zwycięży troski.

Pieśń nasza czuwa nad młodzieżą naszą, na którą w miastach tyle czyha niebezpieczeństw. Tam, gdzie pieśń przewodzi, tam się święci triumf wszystkiego, co wzniosłe, piękne i szlachetne nad tem co poziome i niskie. Tam, gdzie pieśń czuwa, tam bądź spokojnym o pokolenie, które dorasta. — Nie zejdzie ono na manowce. Dorośnie nam na chwałę. Pieśń nasza z miłością już nad kołyską staje i budzi w sercu dziecka żar do rzeczy wzniosłych i szlachetnych, za którymi dziecko pójdzie przez życie.

Więc niech ta pieśń nas skrzydły otoczy. Niech uszlachetnia dusze. Niech uzbraja serca. Niech się święci triumf jej nad nami. Niech więc rozbrzmiewa pieśń polska w domach naszych. Starych pociesza a młodym zagrzewa pieśń do czynów. Neich budzi miłość do przeszłości. Niech wlewa w serca otuchę, w lepszą przyszłość.

Zatem brzmij Polska Pieśni, podniosłym tonem. Płyń słodkiem echem, jak aniołów pienia. Niech w twoich rękach naród rozmodlony szuka dla tęsknej duszy ukojenia.

"Dziennik Berliński."

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Konkurs Kompozytorski Związku Śląskich Kół Śpiewaczych

Związek Kół Śpiewackich w Województwie Śląskiem — Katowice
Sekretarjat: ul. Ks. Damrota 4.
Katowice, dnia 17 listopada 1927.

Szan. Redakcja Echa Muzycznego
w Chicago

Do Szan. Redakcji zwracamy się z uprzejmą prośbą o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma załączonego komunikatu o konkursie kompozytorskim, który został ogłoszony przez podpisany Związek. W danym razie zechce Szan. Redakcja artykuł skrócić, stosownie do swych potrzeb i warunków.

Z góry dziękując za usługę kreślimy
Z poważaniem

(Pieczęć) JAN FUJCIK, Sekretarz

Związek Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach ogłasza **konkurs na utwór chórowy** świecki, napisany na chór mieszany a cappella. Temat i objętość utworu dowolne.

O nagrodę ubiegać się mogą **kompozytorzy wszystkich narodów słowiańskich.** Nadesłane utwory muszą być oryginalne, wyraźnie pisane. dotąd nigdzie nie wydane, nie wykonane i nie nagrodzone, oznaczone jako utwór konkursowy i opatrzone godłem. Nazwisko autora tekstu winno być również podane.

Imię, nazwisko i adres kompozytora należy podać w osobnej zapieczętowanej kopercie, oznaczonej tem samem godłem i dołączonej do nadesłanego utworu. Przesyłki należy nadsyłać opłacone i polecone z dopiskiem: "na konkurs." Prace pisane nieczytelnie, lub w którymkolwiek względzie nieodpowiadające warunkom konkursu nie zostaną przyjęte, względnie nie będą brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu konkursu.

Dla najlepszych utworów wyznacza się trzy nagrody, mianowicie: pierwsza 500. zł., druga 300. zł., trzecia 200 zł.

Zastrzega się inny podział całej na nagrody przeznaczonej kwoty, o ile sąd konkursowy uzna to za konieczne. Utwory nagrodzone przechodzą na własność Związku. Prócz tego zastrzega sobie Związek prawo zakupu dalszych nadesłanych nienagrodzonych utworów po cenie 50. zł. za utwór.

Termin nadsyłania prac knokursowych kończy się **30 marca 1928 r.** Wynik konkursu zostanie ogłoszony w połowie kwietnia 1928 r. Autorzy utworów nagrodzonych, oraz tych które sąd konkursowy zakwalifikuje do zakupienia, zostaną powiadomieni do 1 maja 1928. Kompozytorzy, którzy do tego czasu zawiadomienia nie otrzymają, zechcą się po odbiór swych prac zgłosić w przeciągu 4 miesięcy, to jest do 1 września. Za dalsze przechowywanie nienagrodzonych i niezakupionych utworów Związek nie przyjmuje odpowiedzialności.

Do sądu konkursowego należą(Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego **Dr. Zdzisław Jachimecki** w Krakowie, prof. konserwatorjum **Kazimierz** Krzyształowicz w Krakowie oraz Dyr. Instytutu Muz. **St. M. Stoiński** w Katowicach.

Utwory konkursowe oraz wszelkie pisma tyczące konkursu należy nadsyłać pod adresem: **Sekretarjat Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, Katowice, ul. Ks. Damrota 4.**

Utwory nagrodzone i zakupione będą wydane w śpiewniku chórowym, który Związek postanowił wydać i którego brak chóry śpiewackie bardzo odczuwają. Z tego względu Związek zwraca się do wszystkich kompozytorów z gorącą prośbą o współpracę i liczne obesłanie konkursu.

Za Wydział Związku
Prof. E. Imiela, prezes Jan Fojcik, sekretarz.

W Gdańsku Zakazane Zostało Śpiewanie "Roty"

Gdańsk. — W związku z zakazem, wydanym przez senat Wolnego Miasta Gdańska, zabraniającym śpiewania na obszarze Wolnego Miasta polskiej pieśni "Roty," prez. koła polskiego w sejmie gdańskim dr. Moczyński zgłosił w sejmie interpelację, domagającą się od senatu wyjaśnień w tej sprawie. Na interpelację tę senat odpowiedział, że zarówno treść, jak i tendencja tej pieśni zwraca się wyraźnie i wyłącznie przeciw Niemcom. Ludność niemiecka wolnego miasta uważa tę pieśń za pewnego rodzaju rozmyślne wyzwanie. Wobec tego, że śpiewanie tej pieśni groziło niebezpieczeństwem zakłócenia publicznego porządku i spokoju, senat wolnego miasta uważał za konieczne zakazanie jej śpiewania. W związku z tem podkreślić należy, że senat wolnego miasta, który z taką stanowczością wystąpił przeciwko pieśni polskiej, dopuszcza bez żadnych przeszkód śpiewania prowokacyjnych pieśni niemieckich i pruskich w rodzaju — "Siegreich wollen wir Polenschlagen."

Koszt Wychowania Dziecka do Lat 18 Wynosi $7,238

Washington, D. C. — Dzieci, które nie szanują rodziców, niechaj przeczytają sobie poniższe zestawienie kosztu wychowania dziecka do lat 18, obliczone przez ekspertów departamentu pracy.

Koszt ten do 18 lat dziecka jest przeciętnie następujący:

Koszt urodzin	$ 250
Żywność	2,500
Odzież i mieszkanie	3,400
Wykształcenie szkolne (koszt ponoszony tylko przez rodziców na drobniejsze wydatki, o ile dziecko chodzi do szkół publicznych)	50
Lekarstwa i lekarz	284
Zabawy i rozrywki	130
Asekuracja	54
Drobne wydatki	570
Razem	$7,238

Do tego nie wliczone są praca rodziców i ich zabiegi osobiste około dobrobytu dzieci, ich miłość i poświęcenie, których nie opłacą żadne skarby świata.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Wiadomości Bieżące

Jan Kiepura, znany śpiewak, rodem z Sosnowca, koncertował w Katowicach. Występ jego wzbudził zainteresowanie dzięki nieco zbyt amerykańskiej, w Polsce niesmacznej reklamie, lecz nie pozostawił wrażenia silniejszego.

Koncert organowy prof. Nowowiejskiego odbył się dnia 3 lipca w Wielkich Piekarach z okazji poświęcenia nowych organów w kościele parafjalnym. Na pragram złożyły się utwory Surzyńskiego, Bacha, Regera, Hoppego, Bosleta i kompozycje własne Nowowiejskiego.

Filharmonja Warszawska odegrała w ubiegłym sezonie razem 134 koncertów, w tem 30 piątkowych symfonicznych, 34 niedzielnych po-południowych symfonicznych, 37 poranków, 22 dla młodzieży szkolnej. W koncertach brali udział wybitni soliści krajowi i zagraniczni. Z dyrygentów stawali na estradzie: Grzegórz Fitelberg, Emil Młynarski, Jerzy Bojanowski, Adam Dołżycki, Ignacy Neumark, Tadeusz Mazurkiewicz, Walery Berdjajew i Alfredo Casella.

Tadeusz Joteyko napisał nową operę p. t. Królowa Jadwiga, która ma zostać w najbliższym sezonie wykonana w Warszawie.

Tydzień śpiewacy odbył się w Norymberdze od 2 do 4 lipca. Codziennie odbywały się 2 koncerty, podczas których 28 doborowych chórów niemieckich z różnych miast południowych i zachodnich Niemiec wykonało przeszło 60 nowoczesnych dzieł chórowych niemieckich, żyjących kompozytorów. Niemiecki związek chórów śpiewaczych, obejmujący nietylko chóry całe Niemiec, lecz i zespoły w innych krajach istniejące(należą do niego także wszystkie w Polsce istniejące niemieckie chóry), pragnął w ten sposób przedstawić całokształt niemieckiej współczesnej twórczości chóralnej. Imprezy podobne mają się odbywać co trzy lata.

Muzyka w życiu narodów. Pod tym tytułem odbywała się od 11 czerwca do 28 sierpnia Międzynarodowa Wystawa Muzyczna, przedstawiająca się niezwykle ciekawie. Inicjatorzy pragnęli na tej wystawie przedstawić wszystko "co w życiu narodów dawnych i współczesnych łączyło się i łączy ze sztuką muzyczną." Wszelkie większe kraje wysyłały swe eksponaty i urządzały w tym czasie w Frankfurcie koncerty, festiwale i pokazy swej muzyki. Oficjalnymi przedstawicielami Polski byli na wystawie pp. Dr. H. Opieński i L. Binental. Dział polski zawierał między innymi cenne rękopisy i tabulatory z XVI wieku, różne pamiątki, dawne oryginalne instrumenty muzyczne, różne wydawnictwa i t. d. Koncertów polskich odbyło się trzy. Pierwszy był poświęcony muzyce polskiej chóralnej XVI i XVII wieku. Stare kolendy i pieśni polskie wykonały słynny Motet i Madrygał pod batutą dyr. Dr. Opieńskiego i p. Argasińska. Na drugim koncercie, poświęconym muzyce fortepianowej i solowej, wykonali p. St. Korwni-Szymanowska i Zb. Drzewiecki dzieła Chopina, Moniuszki, Różyckiego i Szymanowskiego. Na trzecim koncercie wykonane zostały trzecia symfonja Szymanowskiego i koncert fortepianowy Różyckiego. Dyrygował p. G. Fitelberg, jako soliści figurowali p. Turczyński i p. St. Korwin-Szymanowska. Osobny koncert chóru Motet i Madrygał poświęcony był dawnej muzyce chórowej różnych krajów z uwzględnieniem utworów polskich.

"Król Edyp" Igora Strawińskiego. W Paryżu odbyła się tymi dniami premiera opery głośnego modernisty Igora Strawińskiego p. t. "Król Edyp."

Michał Toepfer, znany i zasłużony miłośnik sztuki w kołach lwowskich i poznańskich, zmarł w Poznaniu dnia 24 lipca. Zmarły był pozatem zdolnym dyletantem, kompozytorem szeregu pieśni i przekazuje społeczeństwu szereg ciekawych zbiorów z zakresu muzyki i literatury. Cześć jego pamięci!

St. M. Stoiński Op. 3

Nakładem Związku Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach, ul. K. Damrota 4, Polska, wydano trzy utwory na chór mieszany, kompozycji St. M. Stoińskiego Op. 3 No. 1 Śmierć komara, No. 2 Nie mogę, No. 3 Brałam niegdyś.

Utwory napisane w poważniejszym stylu, dla chórów w muzyce obeznanych, w których da się zauważyć znajomość rzeczy, w nadzwyczaj pomysłowem opracowaniu, a które były śpiewane na ostatnim ogólny zjeździe śląskim w Katowicach.

Lepszym chórom w Ameryce polecamy te dzieła do nabycia, bo napewno wzbogacą swój repertuar śpiewając tak poważne utwory, jakimi są Śmierć komara, Nie mogę, Brałam niegdyś.

Dzieciątku Bożemu

Dwanaście kolend na cztery głosy równe a capella (albo chór męski, albo chór żeński), zebrał i opracował Antoni Leon Eichstaedt, do nabycia u kompozytora pod No. 52 Jagiellońska ul., Bydgoszcz, Polska.

Redakcja "Echa Muz." otrzymała list poniżej zamieszczony i od siebie poleca to dziełko do nabycia naszym chórom amatorskim. Cena partytury 2 zł. głosy 40 gr.

"Bydgoszcz, dnia 8. września 1927 r.

"Szanowna Redakcjo!

"Przy niniejszem załączam jeden egzemplarz wydawnictwa mego pod tytułem "Dzieciątku Bożemu" — 12 kolend na cztery głosy równe, z uprzejmą prośbą o łaskawe wydanie krytyki — oceny.

"Przy układzie tych pieśni głównie kierowałem się zasadą "podać chórom mniejszym łatwe utwory." To też naprzykład kolenda No. 6 jest bardzo łatwa w układzie i tak do kolendy No. 4 przechodzi się do średnio-trudnego układu.

"Dalej, załączony utwór ma wypełnić lukę: "brak kolend dla zakładów naukowych" tak męskich, jak i żeńskich.

"Prosząc jak najuprzejmiej o łaskawą krytykę dla załączonych 12-tu kolend, które u nadawcy są do nabycia, pozostaję z wyrazami czci i poważania A. L. Eichstaedt."

Projekt Wycieczki Profesjonalistów do Polski

Wykładanie specyfistycznymi dowodami o niezawodnem narodowo-kulturalnem znaczeniu organizacyjnie gromadnych wycieczek do Polski w niniejszym artykule, nie będzie moim zamiarem.

Przyznać jednak nie waham się i twierdzić, że korzyści moralne i te uczucia wewnętrznego zadowolenia jakich każdy Polak z Ameryki doznaje, co to dzięki pomyślnym zrządzeniom własnemi oczyma oglądał zagrodę ojczystą w wolnej już Polsce, najwymowniej, bo żywem słowem po powrocie do Stanów, wyjawia cały ogrom miłych uczuć i doznanych wrażeń, pragnąc życzliwie, by i jego Brać wychodźcza zaczerpnęła także z tego zdroju ożywczego podniety, która spływa tak serdecznie i obficie na tych, którzy jeszcze za życia swego winni odwiedzać kraj rodzinny i radować się wolnością i niepodległością Ojczyzny i Jej powojennym dorobkiem.

Przechodzimy rozpoczęty już okres zbiorowych silnie z środowisk naszych wielkich zrzeszeń organizacyjnych niewyczerpanych wycieczek do Polski.

Oczywiście temi pielgrzymkami ujawniamy dobitnie w Polsce naszą liczebną siłę organizacyjną w życiu polskiem i narodowem i wyraźną dążność do łączności z Ojczyzną.

Jednak dzisiaj już nadchodzi ta chwila, byśmy Polsce wykazali nasz dorobek kulturalny, byśmy się już raz policzyli i stwierdzili tę naszą liczebność na stanowiskach zawodowych, czyli dokładną liczbę Polaków na stanowiskach nauk wyzwolonych — profesjonalistów, i o tem, co się wiele mówi, a więcej pisze — inteligencji zawodwoje. Niechajby nas Polska poznała nietylko z ilości, ale i z jakości.

Sądzę, że na wycieczce zawodowców z okazji pierwszej powszechnej krajowej wystawy w Poznaniu w 1929-tym roku, nadarza się najlepsza sposobność. Tam moglibyśmy się z bracią rodaczą bliżej zapoznać, zadzierzgnąć ściślejsze węzły koleżeństwa i przyjaźni, wykażemy im nasz dorobek kulturalny na wychodźtwie, równocześnie zaś zaznajomić się z tem, co naród polski stworzył w pierwszych dziesięciu latach odzyskania wolności, co Polska zdziałała na polu wytwórczości, na polu kultury i pracy gospodarczej w dziedzinie przemysłu i handlu. Należy tu zaznaczyć, że w serdecznym apelu zwraca się prezydent Poznania Ratajski, prosząc, by Rodacy z za oceanu złączyli się w pracy nad wykazaniem intelektualnej, kulturalnej siły polskiej.

Teraz zachodzi pytanie: komu przysługiwałby przywilej brania udziału w wycieczce profesjonalistów do Polski? Otóż, wszystkim tym Polakom na wychodźtwie, w Polsce czy w Ameryce zrodzonym, którzy reprezentują nauki wyzwolone, stany, zawody. A więc: dziennikarze, księża, adwokaci, aptekarze, inżynierowie, nauczyciele, bankierzy, artyści, akademicy, tudzież sędziowie i wszyscy inni urzędnicy na wysokich stanowiskach rządowych i municypalnych, i ci wszyscy, których zawodem jest praca umysłowa.

Omawiając sprawę tej wycieczki ze znanymi i wpływowymi rodakami, spotkałem się z przychylną opinją, ale równocześnie z kwestją — od kogo pochodzi inicjatywa i komu powierzyć tę tak doniosłą i aktualną sprawę? Nie chodzi tu właściwie o to, kto daje temu projektowi inicjatywę, jak również i nie o mentorstwo nam chodzi, jakkolwiek myśl tę podjął Związek b. Oficerów Armji Polskiej w Chicago, jako już zdaje się, jedyna placówka inteligencji zawodowej, w której wszystkie profesje są reprezentowane.

Rzucamy w krótkiem streszczeniu myśl projektu tego pod adresem tych, których sprawa wycieczki zawodowej może obchodzić, prosząc o wypowiedzenie się na szpaltach pism o tej sprawie. Chicago, 8-go sierpnia, 1927 r.

Dr. A. Pietrzykowski,
1113 Milwaukee Ave.

Projekt ten należałoby w czyn wprowadzić, gdyż jest nietylko dobrym, lecz nawet koniecznym. Jest właśnie sposobność dla nas muzyków-dyrygentów, solistów śpiewaków, śpiewaczek przyłączyć się razem do tej wycieczki, a możliwie że dałoby się zebrać jaki maleńki chórek, lub kwartet smyczkowy, o ile dobór sił byłby na wyższym poziomie. Ktokolwiek z profesjonalistów w tym zawodzie zechciałby wziąć udział, prosimy zgłosić się do Dr. A. Pietrzykowskiego, lub do "Echa Muzycznego."

Dla Polaków Można Zrobić Dużo, z Polakami --- Nic...

Słowa powyższe wygłosił przed kilkudziesięciu laty Aleksander Wielopolski, margrabia myszkowski, a historja nasza, zwłaszcza porozbiorowa, dała nam dziesiątki dowodów, że sentencja ta zawiera świętą o nas prawdę.

W podobne słowa odezwał się w kaliskiej mowie Marsz. Piłsudski, który wyraźnie zaznaczył, że w najkrytyczniejszych dla Ojczyzny chwilach nie mógł się dogadać z dziesięcioma Polakami i pomimo, że byli to Polacy wybitni — nie mogli swych myśli i czynów skoncentrować w jedno ognisko, popchnąć do jednego celu i dlatego sam się musiał zabrać do roboty.

Tu na Wychodztwie Polacy nie okazali się bynajmniej innymi, a nasza Polonja jest szczególniejszym obrazem tego nieszczęsnego faktu. U nas tu właśnie można i powinno się dużo dla Polaków zrobić, ale nie można tego zrobić z Polakami.

Nie ulega wątpliwości że słowa wypowiedziane 'Dla Polaków można wiele zrobić, lecz z Polakami nic", są tak prawdziwe, że wszelkie powątpiewania muszą być usunięte na bok. Słowa te niemal że do każdej ważniejszej sprawy mogą być dostosowane . Co do stosunków śpiewaczych tu na naszem podwórku, to samo można zauważyć. Udowodnionem jest, że żaden z obconarodowców jako dyrygent w polskich chórach, nie jest w stanie dorównać polskiemu dyrygentowi, pomimo tego chóry nasze polskie zatrudniają starozakon-

nych, niemców, czechów i innych, płacąc tymże więcej aniżeli polakowi dlatego tylko że gorzej śpiewają,, a raczej prawie nic polskiego nie śpiewają. Polak dyrygent, choćby był najgenjalniejszym, z polskimi chórami niewiele co zrobi, bo od polaka chcą darmochy, lub też jeżeli zapłacą, to dziesięcio krotnie przy każdej sposobności wymówią.

To i Owo

Dowiadujemy się, że Chór Chopina No. 1. Zw. Śpw. Pol. w Am. na stanowisko dyrygenta powołał Polaka, a podziękował p. Hesawi. Oby przykładem Chóru Chopina poszły "Halki", "Dudziarz", "Filharmonija", "Filareci", aby ten duch, prawdziwie polskich pieśniarzy, owiał i wszystkie inne chóry, rozrzucone po większych miastach Ameryki.

•

Mamy jeszcze dużo chórów polskich, które mają za dyrygentów nie polaków, aby i te za przykładem swego "Ojca" w Zw. Śpw. poszły tą samą drogą, co Chór Chopina, który przekonał się, że tylko z polskim dyrygentem na czele, może dojść do celu swego przeznaczenie.

•

Dla piszącego sprawia to wielką radość, że Chór Chopina jednak zrozumiał swój chwilowy błąd i że nazad świeci przykładem dla innych chórów w Zw. Śpw., bo jako założyciel Zw. Śpw. by dać przykład innym, musiał tak postąpić a nie inaczej.

•

Szanujemy i cenimy zdolności niepolskich dyrygentów, lecz ci nie dla polskich Chórów, bo niczego nie dokazali, a przeciwnie, zatruwali i zatruwają programy swych występów obcemi naleciałościami, zamiast wziąść w opiekę kompozycje polskich kompozytorów.

•

Brudy i wyzwiska skierowane w stronę redaktora Echa Muzycznego, który może nieraz za ostro karcił wybryki naszych świeczników, są po części zapłatą, że jednak dobra sprawa zwycięża. a przyjdzie czas, że "Echo Muzyczne" zatryumfuje na całej linji,, bo bezprzecznie tylko miejsce w polskcih chórach, dla polaka dyrygenta.

•

Czem wcześniej chóry zaproszą polaków dyrygentów, tem lepiej dla nich, gdyż i Polonija daje odczuć chórom, że zgadza się z wywodami prasy, a jako dowód, że na koncerty już tak licznie nie uczęszcza i trzeba będzie dłuższego czasu zanim z powrotem chóry zdobędą zaufani ePolonji. Szkodnika tego, który bije czołem i dziś przed niepolskimi kierownikami, wymienimy kiedyś publicznie, by zdał rachunek ze swej głupoty, jak wiellką krzywdę wyrządził nietylko chórom, lecz i polskości przedewszystkiem.

•

MUZYK

Urzędowy organ Unji czyli Zw. Pol. Am. Muzyków

Wstępny numer "Muzyka" ukazał się w dniu pierwszego grudnia; zawiera w sobie artykuły: a) Słowo wstępne, b) Pielęgnujmy i opiekujmy się tem, co jest sztuką piękną, c) Z kwartety Unji, d) Do unijnych polskich zakładów drukarskich e) Tempo Rubato I. J. Paderewskiego (z potretem), e) Klisza karty unijnej, f) Klisza czarteru unji, g) Dowcip Mozarta, h) Pan Franciszek Wister, i) Lekcja muzyki, j) Ogłoszenie Echa Muzycznego, k) Ogłoszenie drukarni Echa Muzycznego: pozatem wydano rozrzutkę "Do właścicieli polskich sal, Głosy czytelników i t. d. Cena egzemplarza 10c.

Jaką wartość ma "Muzyk" czytelnicy Echa Muzycznego przekonają się z artykułów powyżej wymienionych, które "Echo" zamieści częściowo w grudniu i w styczniu.

Do Prasy Polskiej w Chicago

Unja, czyli Związek Polskich Muzyków, przechodzi pewien kryzys, gdyż pokrewne a obconarodowe zrzeszenia za wszelką cenę chcą rozbić organizację polską, która nikomu krzywdy nie robi, bo też chce żyć i uczciwie pracować na kawałek chleba.

Zorganizowani muzycy polscy nie zabierają pracy drugim, także zorganizowanym muzykom, gdyż obconarodowcy polskich tańców odpowiednio zagrać nie umieją, a więc organizacja ta jest konieczną i potrzebną, na co każdy się zgodzi.

Zrzeszenia nieprzychylne nam, ze względu że są zasobne i mają poza sobą wpływy odpowiednie, wstrzymują pochody naszej kapeli, rzucają śmierdzące bomby po salach gdzie nasi muzycy polscy grywają, a ostatnio wymuszają na właścicielach sal w polskich dzielnicach, by podpisywali umowy, że nikomu niewolno grać w tych salach, jak tylko danej jednostce, ze szkodą dla polskich muzyków.

Dalibyśmy sobie radę z tymi pp. gdyby prasa miejscowa, w imię sprawiedliwości przyjmowała nasze korespondencje, jako samoobronę, niestety — dla obcych łamy pism są otwarte, dla swoich przeciwnie — są zamknięte.

Możliwie, że tamci płacą, my zaś nie jesteśmy w stanie tego zrobić, jednakowoż w imię słuszności i sprawiedliwości, prasa powinna nam głosu udzielić, choćby z tego względu, że organizacja ta jest polska, zkładająca się z sześciuset członków, którzy są stałymi abonentami naszych pism w Chicago, i co najmniej 500 Dzienników jak Chicagoski, Związkowy tak i Zjednoczenia, przez naszych członków jest codziennie czytanych.

Ufni jesteśmy że prasa polska w Chicago zechce łaskawie tę sprawę rozważyć, a jako swym stałym czytelnikom głosu udzieli, przedrukuwując z naszego pisma "Muzyk" artykuły "Słowa Wstępne", "Z Kwartery Unji" oraz Do Właścicieli Sal" zaco zgóry dziękujemy.

W imieniu Pol. Am. Zw. Muzyków

F. Jendreaszek, prezes
B. J. Jembrzycki, sekretarz
B. J. Zalewski, korespondent

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

24

11. Przybieżeli do Betleem pasterze.

(Kolęda)

Allegro.

Soprany. Alty.

Tenory. Basy.

mf *f* *p* *pp*

Przy - bie - że - li do Be - tle - em pa - ste - rze,
Dzie - cią - tko się do pastusz - kow uś - mie - cha,

przy - gry - wa - jąc dzie - cią - tecz - ku na li - rze
ja - ko Je - zus czy - stem ser - cem od - dy - cha

przy - gry - wa - jąc
czy - stem ser - cem

Wi - ta - ją dzie - ciąt - ko, ma - łe pa - cho - ląt - ko

pa - cho - ląt - ko

pa - ste - rze, pa - ste - rze. Wi - ta - ją dzie - ciąt - ko,

ma - łe pa - cho ląt - ko pa - ste - rze, pa - ste - rze.

pa - cho - ląt - ko

66

25. Wśród nocnej ciszy.

(Kolęda.)

Soprany I. II.
Alty.

p

Wśród noc - nej ci - szy głos się roz - cho - dzi,
Ach! wi - taj zbaw - co zdaw - na żą - da - ny,

Tenory.
Basy I. II.

p

wstań - cie pa - ste - rze, Bóg się wam ro - dzi,
czte - ry ty - sią - ce lat wy - glą - da - ny,

Più vivo.

Ach!
Tys

czem - prę - dzej się wy - bie - raj - cie, do Be - tle - em
na cie - bie kró - le pro - ro - cy cze - ka - li, a

wi - tać Pa - na.
się ob - ja - wił.

allargando

po - spie - szaj - cie przy - wi - tać Pa - na.
Tyś tej no - cy nam się ob - ja - wił.

allargando

2

85

44. Zagrzmiała, runęła w Betlejem ziemia.

Andante.

Soprany.
Alty.

Tenory.
Basy.

2

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

87

mi mi mi re do si la sol fa la re re re do

si la sol fa mi sol do si la sol fa mi re do.

161.

a a a a a

a a a a a

a a a a a a a a

a a a a a

162.

do re do do re mi re re mi fa mi

mi re mi mi re do re re do si do do si

la sol sol do do do si do si do.

88

163.

do mi do la do mi re fa re si re fa

mi sol mi do mi sol la do re si re fa

sol si do la do mi fa la re fa si sol do.

164.

do sol fa do sol la re la sol re la si mi

si la mi si do fa sol re re sol do

165.

mi fa re sol do si la so l la si

do re si mi la sol fa mi re mi

re re do si la so l la fa mi fa re

do si do fa sol si do.

Kolęda.

166.

Bog się ro-dzi, moc truchle-je, Pan nie-bio-sów ob-na-

żo-ny. O-gień krze-pnie, blask cie-mnie-je,

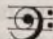
Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski Cena 25c.

KĄCIK UNIJNY - Z. P. A. MUZ.

Unja czyli Związek Polsko-Amerykańskich Muzyków

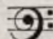
w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki
(Organizacja Inkorporowana)

Polish American Musicians Union
of the U. S. of America
(Incorporated)



Regularne posiedzenia pierwszy piątek miesiąca.
Zbiórka
Co piątek każdego tygodnia.





Regular meeting first Friday of the month.
Weekly meeting every Friday.

Administracja P. A. M. U. 1927 roku

Fr. Jendreaszek	prezes
J. M. Borowicz	wice-prezes
B. J. Jembrzycki	sekr. prot.
J. Poręba	sekr. finan.
B. Szmergalski	Kasjer
P. Białek	Radny
J. Nowosielski	Radny
St. Wardziński	Marszałek
J. Tynus	Odźwierny

KOMISJA REWIZYJNA KSIĄŻEK
A. Gałęzewski
Stanisław Smól
B. J. Jembrzycki

KOMITET ŚLEDCZY
Jan Górski

EGZAMINATORZY
F. Banikowski
T. Fular

DYREKCJA
B. J. Jembrzycki ... Sekr.
2453 Walton St. Chicago, Ill.
S. Jembrzycki
S. Wodarczyk
Józef Faron
B. Beć
Alek. Gałęzewski
Michał Slagar
Stan. Smól

KOMITET PRASY
B. J. Jembrzycki ... Sekr.
B. J. Zalewski kores. i redak.

KWARTERA UNIJNA
"Avenue Cafateria"
1248 Milwaukee Ave. Chicago
(drugie piętro u góry)

HONOROWI CZŁONKOWIE
Aleksander Karczyński, M. S. Różycki, B. J. Zalewski

Słowo Wstępne

Wstępny numer pisemka "Muzyk," który ma być urzędowym organem naszej Unji czyli Związku Polsko-Amerykańskich Muzyków w Północnej Ameryce, a tem samem i wyrazicielem myśli i poglądów naszych na sprawy polskie, połączone z sztuką piękną, sądzimy że będzie przychylnie przyjęty nie tylko przez własnych członków naszej organizacji, lecz także i przez ludzi dobrze myślących, którzy lubują się w śpiewie, jako też i w muzyce instrumentalnej. Zadaniem "Muzyka" będzie pielęgnowanie muzyki polskiej, chronienie jej przed jazzo-manją i o ile możności przy jakiejkolwiek okazji grywać polskie narodowe tańce, zachęcać członków naszej organizacji by się kształcili coraz wyżej, a dla bardziej uzdolnionych wyszukać sposoby by finansowo dopomódz do wybicia się danemu talentowi ponad poziom przeciętnych muzyków. Przedewszystkiem "Muzyk" starać się będzie zjednoczyć wszystkich polskich muzyków w Stanach Zjednoczonych w jedną silną organizację pod egidą Unji czyli Zw. Pol.-Am. Muz., na co uzyskaliśmy pozwolenie czyli "czarter" ze stanu Illinois, jaki w tymże numerze jest zamieszczony. "Muzyk" starać się będzie tworzyć lokale naszej organizacji we wszystkich stanach Ameryki Północnej, jak to już kilka "czarterów" mamy i na inne stany dla już zorganizowanych lokali. "Muzyk" starać się będzie nawiązywać przyjazne stosunki z braćmi naszymi Polakami, należącymi do innych niepolskich organizacji, a w razie potrzeby udzieli tymże moralnego poparcia, o ileby krzywda im się działa, mogą śmiało wypowiedzieć się na łamach naszego pisma, które nie wyda nazwiska piszącego nikomu, na mocy praw dziennikarskich. Przedewszystkiem "Muzyk" będzie stróżem i opiekunem naszej organizacji i wszystkich zrzeszonych w niej członków, by tymże polepszyć byt w zarobkowaniu, by mieli za co kształcić się w muzyce.

"Muzyk" nikomu nie będzie odpowiadać na paszkwile rzucane w stronę naszej organizacji lecz tylko zajmie stanowisko obronne i z godnością prostować będzie niesłuszne napaści. "Muzyk" zachęcać będzie moralnie swych zrzeszonych członków w naszej organizacji, że obowiązkowo popierać będą przemysł i handel polski i wszystko kupować tylko u swoich, tembardziej w tym wypadku, jeżeli firma dana będzie mieć swe ogłoszenie w naszem piśmie. Ażeby wznowić nasze prześliczne tańce polskie t. j. mazura, krakowiaka, kujawiaka, oberka lub poloneza, organizacja nasza wydeleguje fortepianistę bezinteresownie na jedną godzinę, w obrębie miasta Chicago, ktokolwiek z klubów tancerskich zgłosi się po to, wzamian organizacja nasza wymagać będzie by polskie kluby, jako też i towarzystwa popierały Unję Polskich Muzyków, wychodząc z tego założenia, że pieniądz zarobiony od polskich towarzystw przez polskich muzyków, którzy zamieszkują w polskich okolicach, napewno w większej części wydany będzie pomiędzy polskimi przemysłowcami, zaś innonarodowiec muzyk zawiezie te pieniądze w inną dzielnicę (niepolską) i tam je wyda pomiędzy swą narodowość. W tym wypadku nie występujemy przeciw niepolskim muzykom i jeżeli jakieś polskie towarzystwo chce mieć koniecznie innonarodowca, to tę sprawę pozostawiamy ich własnym sumieniom, zaznaczamy tylko, że jest to nasza samoobrona, gdyż innonarodowcy przez dziesiątki lat tuczyli się naszą krwawicą, a wzamian nam polskim muzykom nic nie dali, chyba że jakiś ochłap, lub że zabrakło im swoich. Przyznajemy, że były wypadki, że Polak muzyk otrzymał zajęcie (na jakiś czas stałą pracę) od innonarodowca, to zato musiał się drogo opłacać kontraktorowi.

To są nasze wytyczne cele, które pismo nasze "Muzyk" będzie w życie wprowadzał i przestrzegał. W imieniu Organizacji Związku. Muz. Pol.

Fr. Jendreaszek, Prezes Unji
B. Jembrzycki, Sekretarz
B. J. Zalewski, Hon. czł. U.P.A,M,
KOMITET PRASY.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00



OR-OT
CZERWONY KAPTUREK

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

C z e r w. K a p t u r e k (*wypuszcza z ręki koszyczek i ogląda się*): Ach! co kwiatów w samej rzeczy! białe, modre i czerwone (*zrywając, mówi*): Splotę babci z nich koronę.

W i l k (*do siebei*): Rwij, głuptasku, ja tymczasem, jakby strzała, pomknę lasem. Oj, oj, z głodu aż mnie piecze! (*po chwili*). Ja babunię twą uleczę!

Czerwony Kapturek siada i zaczyna układać kwiaty.

(*Zasłona spada*)

AKT 2-gi
Scena 1-sza

Babka leży na łóżku w alkowie, tak że ją publiczność widzieć może.
Wilk. Babka.

W i l k (*za drzwiami*): Już nie czuję prawie nóg, tom się zmachał! (*puka*) puk! puk! puk!

B a b k a: Kto tam stuka do mych drzwi?

W i l k: To ja, babciu, otwórz mi!

B a b k a: Gdybym mogła, wnusiu miła, zarazbym ci otworzyła, alem słaba, że aż strach! porusz klamką i wejdź! (*wilk wchodzi*). Ach! co za potwór! wielki Boże! wilk! ratunku!

(*Wilk rzuca się na babcię i zjada ją*).

W i l k: Teraz włożę czepek babci, kaftan biały i pantofle przydeptane (*kładzie wszystko kolejno*). Przedrzemnę się kwadrans mały, to trzeźwiejszy potem wstanę (*włazi pod pierzynę*). Jaka ciepła ta pierzynka! lepiej spać tu, niż na trawie; to pytanie, czy ją strawię?

Scena 2-ga

Wchodzi Czerwony Kapturek.

C z e r w. K a p t u r e k (*zbliża się*): Jakże długo szłam wtę stronę, wciąż zbaczały psotne nogi (*zdziwiona*). Drzwi naścieżaj otworzone, w pokoiku nieład srogi! babciu! babciu! patrz! wizyta! swoją wnuczkę masz tu małą! (*po chwili*). Co to znaczy? strach mnie chwyta! czy się babci co nie stało? no, czas ruszyć się od proga (*podchodzi do łóżka*). Jak się miewasz, babciu droga? (*cofa się*). Co za uszy wielkie! co to?

W i l k: By cię słuchać, moje złoto!

C z e r w. K a p tu r e k: Z twoich oczu krew wytryska.

W i l k: Źle cię widzę, podejdź zbliska.

C z e r w. K a p t u r e k: Ręce czarne masz, jak z ziemi.

W i l k: Niechże cię uścisnę niemi.

C z e r w. K a p t u r e k (*z krzykiem*): Czemu masz tak straszne zęby?

W i l k: Bym cię pogniótł na otręby.

Wyskakuje z łóżka, chwyta Czerwonego Kapturka i ciągnie do alkierza; po chwili wraca i kładzie się znowu do łóżka; słychać chrapanie wilka.

Scena 3-cia

Wchodzi Strzelec.

S t r z e l e c (*wchodzi*): Kto tu chrapie, że aż grzmi? hej! dalejże! jest tam kto? a! w alkierzu babcia śpi, na gawędkę zbudzę ją. Pani kumo! wstawajże, przyszedł kum odwiedzić cię (*spostrzega wilka*). Chryste Panie! wilk! skądże wilk się dostał tu? legł jak długi na posłanie i rżnie śpika... Dam ja mu! o! nie ujdzie ci na sucho! strzelę bestji prosto w ucho! ale gdzie ta babka stara? pewnie zjadła ją poczwara! trzeba przecięć brzuch spasiony, nuż ratunek niespóźniony. Mam ja tutaj ostry nóż, wnet po wszystkiem będzie już! (*kraje wilka, odwrócony tyłem do publiczności*). Coś czerwieni się jak mak, to chrześniaczka moja! tak! ach, biedactwo, pójdź-że dziecię! znowu jesteś na tym świecie (*prowadzi Czerwonego Kapturka na scenę*). Cóż tu było?

C z e r w. K a p t u r e k: Wilk się wkradł, zjadł babunię i mnie zjadł. Jak tam ciemno w brzuchu jego! Brrr...

S t r z e l e c: Ach! to żarłok! dość już tego! ukarzemy wreszcie jego.

C z e r w. K a p t u r e k: Lecz wprzód wyjmij babcię mą.

S t r z e l e c: To się zrobi. No raz, dwa: jest już, dziecię, babka twa! (*Wyprowadza babkę, chwiejącą się*).

B a b k a: Och! och! mdło — do apteki!

S t r z e l e c: Ja w mej torbie mam tu leki, niech powącha kuma ino! (*Przytyka butelkę do nosa babki*).

B a b k a: Miły zapach... co to? wino! jakoś w oczach mi się ćmi (*pije*). Dobre! zaraz lepiej mi!

S t r z e l e c: A wilkowi, nim się zbudzi, urządzimy ładną sztuczkę, niech nie zjada więcej ludzi, niech raz bestja ma nauczkę: nakładziemy w brzuch rozpruty ciężkich głazów bez rachunku, toż wilczysko będzie struty po niestrawnym tym ładunku! wlec, jak żółw, się odtąd będzie, nieszkodliwy i dziecinie. Tak to zbójom bywa wszędzie, nigdy kara ich nie minie!

B a b k a: Ale nim się kum zabierze do tej pracy koło wilka, oto mamy ciasto świeże, oto piwka flaszek kilka, jest pularda, są ciasteczka; proszę przyjąć poczęstunek, wypij, kumciu!

S t r z e l e c: A kumeczka?

B a b k a: Bardzo dobry jest ten trunek! (*do Czerwonego Kapturka*). Jedz, Kapturku mój Czerwony, dziel się z gościem po połowie, wiwat strzelec doświadczony!

C z e r w. K a p t u r e k: Jego zdrowie!

B a b k a: Jego zdrowie!

C z e r w. K a p t u r e k: To przeze mnie, babciu miła, ta przygoda się zrobiła. Mama prosto iść kazała, a jam mamy nie słuchała, rwałam kwiatki w gęstym borze, lecz nauczka mi pomoże, i do śmierci swojej samej będę zawsze słuchać mamy!

(*Zasłona spada*).

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Nowości pod prasą.

Dopiero co wyszły z pod prasy.

161 Hymny Narodowe i Patryotyczne, Polskie i Amerykańskie. 1. Nowowiejski-Konopnicka: Ojczyźnie Hasło: *"Nie rzucim ziemi"*; 2. Kaszewski-Feliński *"Boże Coś Polskę"*; 3.Carey-Smith *"America" "My Country"-„Cześć Polskiej ziemi cześć"* tekst polski i amerykański; 4. Arnold-Key The Star-Spangled Banner-*"O say can you see"* tekst amerykański; 5. Foster S. C. Old Black Joe *"Gone are the days"* tekst amerykański; 6. Barcicki-Suchodolski Polonez Kościuszki *"Patrz Kościuszko na nas znieba"* polonez; 7. Ogiński-Wybicki, Mazurek Dąbrowskiego *"Jeszcze Polska nie zginęła"*; No. 1. na 1 głos; No. 2. na 1 lub więcej głosów; No. 3, na 1, 2, lub 3 głosy; No. 4. na 1 lub 2 głosy No. 5. na 1, 2, 3, lub chór mieszany; No. 6. na 1 lub 2 głosy; No. 7. na 1 lub 2 głosy, ułożone w łatwym stylu dla dzieci lub starszych, ... .50

161a) Hymny Narodowe. 1. Nowowiejski-Konopnicka, Ojczyźnie Hasło *"Nie rzucim ziemi skąd nasz ród"*; 2. Kaszewski-Feliński, *"Boże Coś Polskę"* na jeden lub więcej głosów z akompanijamentem fortepianu .... .10

161b) Hymny Narodowe 1. Ogiński-Wybicki Mazurek Dąbrowskiego *"Jeszcze Polska nie zginęła"*; 2. Barcicki-Suchodolski: Polonez Kościuszko *"Patrz Kościuszko na nas z nieba"* na jeden lub więcej głosów, z akompanijamentem fort. .10

161c) Hymny Narodowe Amerykańskie 1. Carey-Smith America *"My country"* tekst amerykański i Polski *"Cześć Polskiej ziemi cześć"*; 2. Foster S. C. Old Black Joe *"Gone are the days"* na 1, 2, 3, i 4 głosy miesz. .10

161d) Hymny Narodowe Amerykanskie. Arnold-Key The Star-Spangled Banner *"O say can you see"* na 1 lub 2 głosy z akompanijamentem fortepianu .... .10

242 Miłek H.-Konopnicka M. Polska krew w nas płynie *Choć na cudzym my wyraju,* piosnka dla dzieci lub starszych, solo i chór 3-głosowy z akomp. fortep.............. .15

1021 Dwie Pieśni Narodowe. 1. Polska Dziewica, 2. U nas inaczej. Łatwe, na kwartet solowy. Chór miesz. a capella .10

1025 Gall Jan. Zbiór 75-ciu pieśni n chór mieszany, a capella i z fortepianem, w oprawie 3.00

1081 a), b), c) Mąkoszy Ed. Trzy utwory. a) Pierwsza brygada, pieśń Legjonistów *Legjony to żołnierska nuta,* na chór mieszany i baryton solo, a capella. b) Kujawiak, piosnka ludowa, *Ej zobaczysz dziewucho,* na chór mieszany i baryton solo, a capella. c) Kasieńka, piosnka ludowa, *Nie chcę cię Kasieńko,* na chór mieszany.............. .25

1098 Oginski-Zalewski Polonez Oginskiego *"żegnam cię o Polsko ma"* na chór mieszany, głos partet .... .10

1099 Poniecki E. Krakowiak: *"Nasza Krakowianka"* na chór mieszany, a capella .... .15

1110 Signio-Walkiewicz. *Od dworu do dworu*.............. .15

1113a) Stunz J. H. - Zalewski B. J. Marsz Śpiewaków *"Zaśpiewajmy więc wesoło"*. Chór mieszany, a capella .10

1152 Gounod-Zalewski. *Chór żołnierzy z "Fausta"*....... .30

1156 Ivanovici-Zalewski. *Śpiew o Wiśle,* Na F. D. walc.. .30

1229 Gall Jan. Zbiór 70-ciu pieśni na chór męski, a capella, w oprawie 2.50

1479 Walkiewicz Eug.-Kuprik St. Dwa utwory: a) Dla chleba, *Góralu, czy ci nie żal,* na chór męski i baryton solo. b) Chorał *Synom Ojczyzny,* chór męski a capella........ .15

1680 Walewski B. W. Stabat Mater na dwa głosy mezzo-soprano, Kontralt i Tenor .... .30

3001 Chopin - Albertson. Cztery utwory na fortepian dla dzieci lub starszych z dodatkiem E. M. No. Wstępny.
1. *Śpiew z gór Krakowskich* (R. Albertson)
2. *Preludje* (F. Chopin Op. 28 opr. J. Łusakowski).
3. *Mazurka* (F. Chopin opr. J. Łusakowski).
4. *Mazurka* (F. Chopin op. 6 opr. J. Łusakowski).
niezbędne dla kształcących się w grze na fortepianie, za komplet tych czterech utworów.............. .25

3374 Skwierczyński J. Ruchoma Polka, Warszawska ..25

3378 Wroński A. Była Babuleńka, Mazur ze śpiewem 25



Monologi dla Starszych
Muzyka Polna

Chcesz muzyki — spójrz oczyma,
Gdzie świat stworzeń, poszum liści,
Zanim przyjdzie deszcz, lub zima,
A życzenie twe się ziści. —
Czyliż słyszysz te szelesty,
Jak szczęk ostrza, dźwięki, świsty,
Czyliż widzisz ruchy, gesty
I nasz taniec posuwisty?
Tu trzmiel brzęczy, a tam pszczółki
Harmonijnie, jak organy.
Słychać w takcie głos kukułki,
Skrzypce, bębny, teorbany, —
Szept się miesza z dzwięcznym tonem,
Kto się wsłucha, to ten przyzna,
Ze świerszcz chrząknął coś żargonem
A ośmiesza go polszczyzna.

Krnąbrna

Ksiądz na rannej swej przechadzce
Przy ubogiej przystał chatce,
Skąd dolata głos kobiety
I tak dźwięcznie brzmi:
"Kiedy ranne wstają zorze..."
Śpiewa w kuchni, czy w komorze.
— Ujęty jej pobożnością
Zapukał do drzwi
— Bóg błogosław cnej gosposi,
Co przy pracy modły głosi,
To mu rzecze — Dobrodzieju,
Nie myślijta źle,
To modlitwę prześpiewuję,
Kiedy jaja se gotuję,
Cztery śrofki to na twardo,
A na miękko dwie.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

Dzieła Muzyczne Importowane z Polski

Tylko niewielka ilość pozostała.
Zamawiać zaraz.

Bez Krzyżyków i Bernoli. Nowy uproszczony system muzykografji. Opracował X. A. Borkowski, dwa obszerne tomy z nutami i rysunkami 6.00

Ćwiczenia Przygotowawcze. Niezbędne dla zawaansowanych w grze na fortepianie, opracował J. Borkowski, dwa zeszyty 2.00

Szkoła na Gitarę Hiszpańską. Wydanie Warszawskie (sześcio strunowa) w języku polskim 1.75

Szkoła na Gitarę Hiszpańską. Wydanie Krakowskie, (sześcio trunowa) w języku polskim 1.50

Szkoła na Fletowers (Flet). Wydanie Warszawskie z jedną lub więcej klapami, w języku polskim 1.25

Szkoła na Flet. H. Klinga (łatwo opracowana). Wydanie Warszawskie, w polskim języku 1.00

Szkoła na Mandolinę. Wydanie Krakowskie, (z melodjami polskiemi) w polskim języku 1.50

Szkoła, na sześcio rogową zwykłą Koncertinę, o 20-tu klawiszach "Concertina Album" wraz z 62-ma różnymi utworami, w języku angielskim .... .75

W górę Serca! Zbiór pieśni narod. i patr. na fortep. z podł. tekstem, zebrał Fr. Barońskl $2.00

Zreformowana nauka śpiewu, prof. Janny Pauliny Loeblowej:—Część I stronic 40—Część II stronic 40—Część III stronic 44—Część IV stronic 54—Część V stronic 32. Za komplet $6.00

Szkoła gry na skrzypce. St. Maleczka, dla samouków, jako też i artystów. Stronic 250. Niema lepszej w handlu księgarstwa $7.50

Arje z Oper. H. Richter, 49 pieśni na skrzypce i fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu $2.00

Album. 28 Pieśni Cygańskich na 1 głos z akompanijamentem fortepianu $2.25

Kolędy Polskie. Zbiór najulubieńszych kolęd na skrzypce lub mandolinę z tekstem $1.50

Trzydzieści Pieśni. A. Phohn, w układzie na mandolinę z akompanijamentem gitary, z tekstem $1.00

Śpiewnik żołnierski. Korpusu X, zawiera 77 piosenek jako fortepian (solo) zebrał W. Jeziorski $2.50

Dwadzieścia Pieśni Narodowych, na chór mieszany, opr. St. Niewiadomski, Op. 45 Zesz. II (a capella) $1.25

Dwadzieścia Kolęd na chór mieszany opr. St. Niewiadomski Op. 45 Zesz. I (a capella) $1.25

Czterdzieści Dziewięć pieśni i arji z oper na fortepian, z podłożonym tekstem, ułożył S. Barański $2.00

Znany Krakowski Śpiewnik Kościelny

Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część I. .... T. Flasza
Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część II. .... T. Flasza
Śpiewnik Kościelny Katolicki, Część III. .... T. Flasza
Tekst do Śp. Kośc., Część I., II. i III. w oprawie, T. Flasza
Wieniec Pieśni dla młodzieży na głosy a cappella T. Flasza

Do nabycia w Echu Muzycz., 1505 Tell Place. Chicago. Ill.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO

Wstępny Numer Echa Muzycznego z nutami 25c
Rocznik 1924 Echa Muzycznego z nutami i bez nut 1.10
Rocznik 1925 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1926 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1927 Echa Muzycznego z nutami 2.25
Rocznik 1928 Echa Muzycznego z nutami w prenumeracie 2.00
UWAGA—Roczniki na wyczerpaniu—prosimy zamawiać zaraz.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia
1505 Tell Place CHICAGO, ILL.

Nowości Muzyczne.

2549. Kujawiak K. Łady na skrzypce i fortepian wydany przez firmę B. J. Zalewskiego w Chicago, starannie skoregwano i opalcowano, nadaje się do koncertów, jako rzecz klasyczna i trudna; — cena 80c.

* * *

3377. Hejże ino. Dwa Mazury, W. Styś, Op. 37 na fortepian, dedykowane p. B. J. Zalewskiemu, wydane przez firmę B. J. Zalewski w Chicago, cena 25c.

* * *

2272 Msza Polska, na czas wielkanocny, Eug. Walkiewicza, na chór mieszany, a capella, wydana nakładem firmy B. J. Zalewski w Chicago, w średniej trudności, cena 50c.

* * *

Uwaga:—Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając ponadto 10% więcej na zwykłą pocztę.
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

* * *

WYDAWNICTWO MUZYCZNE I KSIĘGARNIA

(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę



Marja Paruszewska.

Z ESTRADY

Dimitri Smirnoff

D ałeś nam Boże pieśń, aby jej pienie
I w chwilach smutku, niosło nam osłodę—
M uzyka wzniosła, to duszy natchnienie,
I ma się serca, ma życia urodę.
T roska zanika, kiedy pieśń góruje,
R wie się pod niebios przeczyste błękity
I jakąś lepszą przyszłość nam zwiastuje
S mirnoff tak śpiewał, a wiódł nas na szczyty
M iłości, mocy co nic nie naruszy
I pieśń dźwięczała jako Dzwon śpiżowy,
R ozkołysana tchnieniem jego duszy......
N iech cię pieśń karmi w jak najdłuższe lata,
O byś w laurowym spędzał życie, gaju,
F Fortuna wiodła; boś śpiewał dla świata,
F akt jest, że tacy — ulubieńcem raju.

Koncert tego artysty odbył się d. 21 października, a publiczność stawiła się w komplecie wypełniając halę Uniwersytetu. Ci którzy podążyli na Koncert, mieli prawdziwą ucztę artystyczną, bo nieczęsto jest sposobnoćś usłyszeć takiego śpiewaka, jakim jest Smirnoff. Program składał się z arji i pieśni i tak usłyszeliśmy arje z oper: "Dziewcze ze wschodu", "Manon Lescaut" i "Toscę" Puciniego, — oraz arję z op. "Poławiacze pereł" Bizeta i kilka arji z oper rosyjskich, dodanych za niemilknące brawa.

Z pieśni zainterpretował artysta "Różę" Tostiego, "Oczy Czarodziejskie" Deuza, "Romans" Rachmaninowa, " Canzonę Neapoitańską" i Peresa "Ay ,ay ,ay", śpiewaną obecnie tak często przez wybitnych artystów, bo mogą w niej wykazać całą skalę głosu.

Cóż tu pisać o głosie i interpretacji Smirnoffa? chyba każdy muzykalny człowiek przyznać musi, że walory jego wokalne są nadzwyczajne, a kultura muzyczno-śpiewacza godna naśladowania. Jego metaliczny głos ma tyle barwy i gorącego brzmienia, że wprost chwilami przypomina Carusa i jednoczy w sobie takie bogactwo odcieni, obok doskonałej dykcji, co wywołuje ten żywy entuzjazm. Dochodzi do tego znakomita technika, bajeczne branie oddechu i piękne frasowanie, tak, że wszystko tworzy pewnego rodzaju maestrję w dziedzinie sztuki śpiewaczej, która tak na scenie jak i na estradzie zdaje się być niezawodną. Artyście wręczono jesienną Florę w postaci pięknych chryzantemów i wiersz akrostyczny.

W Koncercie tym brała również udział żona artysty Lidja Smirnowa Malcewa. Odśpiewała Etiud E-dur Chopina zatytułowaną "Smutek", arję z opery "Madame Butterfly", "Wiosnę" Gaunoda i kilka naddatków swym pięknie wyszkolonym głosem, zyskując również gorący apaluz publiczności. Przy fortepianie sekundował dzielnie p. Tadeusz Mazurkiewicz wykazując swój artyzm akompaniatorski.

—Marja Paruszewka Poznań, d. 23-X-1927 r.

—o—

— Jan Sroka

Smutno, tęskno w tej jesieni!

Smutno, tęskno w tej jesieni,
Jakby życie uleciało,
Lub się szarą mgłą owiało,
Do półmroków poszło, cieni.
Kwiaty zwiędły, nagie drzewa
Sterczą w niebo jakby trupy,
Lub szubienic własnych słupy.
Wśród gałęzi ptak nie śpiewa.
Nawet słońce życiodajne
Jakby zatraciło siłę
Lub w chwilową szło mogiłę
Na narady w wszechświat tajne.
Dusze ludzkie przygnębione,
Smutek przyoblekа lica,
Serca za tem je tęsknica
Co minęło, co prześnione!
Lecz co mija, kiedyś wróci,
Nie smuć duchu się człowieczy —
Taka kolej jest wszechrzeczy,
Kto dziś płacze, jutro nuci.
Płacz, wzdychanie, ból, tęsknota,
Śpiew, śmiech, radość i uciechy,
Cnota, miłość, szały, grzechy —
Przejść muszą przez życia wroto!

—o—

Muzykalny Dowódzca

Pewien rosyjski pułkownik, objąwszy dowództwo pułku, był bardzo zadowolony z orkiestry i postanowił wspaniałomyślnie dać każdemu orkiestrantowi pewną kwotę pieniężną w stosunku do jego wartości muzycznej. W tym celu zarządził aby orkiestra rozpoczęła grać marsza i żeby orkiestranci grając przedefilowali przed nim kolejno w odstępie 20 kroków. Dopóki więc przemaszerowywali fleciści, klarneciści, korneciści — wszystko było dobrze; ale nareszcie przyszła kolej na akompanjament. Maszeruje więc jakiś alcista ze swem ta-ta-ta-ta-ta...... w tem pułkownik w najwyższem oburzeniu woła: "Stój!...... cóż ty sobie, łotrze jeden myślisz? przełożonego oszukujesz? nie słyszałeś jak tamci grali? Sądzisz może, że twój dowódca nie zna się na muzyce!?" Poczem zwracając się do kapelmistrza dodał: "Proszę zwrócić na niego specjalną uwagę, żeby umiał grać tak, jak ci, co przedtem przedefilowali."

Credo

Z łacińskiego tłómaczył Jan Sroka.

Boga wyznaję jednego, Ojca wszechmogącego,
Niebiosów Stwórcę i ziemi. Rzeczy widomych,
świata duchowego.
I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jednorodzonego,
Boga z Boga, Światłość z Światłości.
Który z niebieskich swych wysokości
Dla ludzkiego odkupienia
Zstąpił na ziemskie niskości.
Z Ducha się począł Świętego,
Z łona Panny się czystego
Zroddził dla człeka zbawienia.
Pod Ponckim Piłatem został umęczony,
Ukrzyżowany i w grób złożony.
Według pisma prorockiego
Powstał z grobu dnia trzeciego.
Do niebios wstąpił, zasiadł na tronie
Po prawej Ojca swojego stronie.
I stamtąd przyjdzie, wyroki swymi
Sądzić żyjących wraz z umarłymi.
Wierzę w Ducha też Świętego,
Oświeciciela mądrego,
Dusz nauczyciela cnego.
W Kościół jeden Powszechny, Apostolski, święty,
I w chrzest, co w raju grzech gładzi poczęty.
Z nadzieją patrzę w Zmartwychpowstanie,
W życia przyszłego wieczyste trwanie. Amen.

—o—

ROTA

(Spóźnine: — przepraszamy)

Precz od własności naszej, precz!
Nie damy tknąć swych granic,
W potrzebie chwycim nagi miecz,
Nie ustąpimy za nic.
Przed nami pierzchnie każdy wróg,
Zwycięstwo da nam Bóg!
Próżno kły ostrzy pruski zwierz,
Czyha by zgnieść Sarmatów,
Polska zwyciężać umie też,
Wersalskich strzedz traktatów.
Wilków nie wpuścim za swój próg,
Zwycięstwo da nam Bóg.
Nie damy braci naszych skuć
W germańskie straszne pęta,
Pod bronią stanie nasza młódź,
W pył padnie moc przeklęta.
Dola rycerzy nam, nie sług,
Zwycięstwo da nam Bóg.
Za ten Bałtyku siny wał,
Za polski Szląsk, Pomorze,
Lech w polu murem będzie stał,
Wróg żaden go nie zmoże.
Pójdziem gdy zabrzmi złoty róg,
Zwycięstwo da nam Bóg!

—J. Modrzejewski, Gostynin 1927

—o—

Zjadliwa krytyka.

W pewnym zbiorze anegdotek czytamy, że na dworze cesarzowej Elżbiety bawił Polak Nowicki, grający koncertowo na cytrze. Dowiedziawszy się o śmierci króla polskiego, zaczął wybierać się do domu. — Dokąd i po co? — zapytują go dworzanie. Jestem — powiada — szlachcic polski, mam prawo do korony i mogę zostać wybranym. — A jak cię nie obiorą? — To powrócę tutaj i znowu będę grał jak teraz.

Katolicyzm Beethovena

Ulubioną lekturą genjalnego muzyka była książeczka: "O Naśladowaniu Chrystusa" Tomasza a Kempis. Beethoven pościł w każdy piątek i wigilję święta; codziennie rano i wieczór odmawiał pacierz. Często czytywał katechizm, uważając go za "podstawę," na której można się wznieść w życiu moralnem. Szczegóły te świadczą dobitnie o Beethovenie, jako katoliku praktykującym. Niemniej katolickim okazuje się Beethoven w swoich poglądach na stosunek mężczyzny do kobiety, wykluczając z niego wszystko, co jest niezgodne z sakramentem małżeńswta. Wyrzucał przeto swoim przyjaciołom, jeżeli pod tym względem, idąc za modą świata, zawinili; surowo ganił także Mozarta za to, że czas swój poświęcał opiewaniu niedozwolonych miłostek Don Juana.

Przepięknemi były ostatnie chwile Beethovena. Kiedy przyszedł do niego ksiądz z Wiatykiem, Beethoven przyjął go z wielką wiarą i gorąco księdzu podziękował, mówiąc: "Mój księże, przyniosłeś mi pocieszenie (consolation)." Ostatnie jego słowa były: "Czy słyszycie dzwony?" Opisując zgon Beethovena, wspominał kaznodzieja francuski Lhande w jednej ze swoich konferencyj duchownych, mianych w katedrze Notre Dame de Paris, o wzniosłej chwili, kiedy Beethoven opiewał agonję Chrystusa w ogrodzie oliwnym. "Oddzielony od wszystkich hałasów świata — mówił kaznodzieja — Beethoven słucha w niej (tej agonji) niedających się wysłowić dźwięków duszy, aniołów i samego Boga. Cały zatopił się w melodji Miłości." Tak, miłość, zasadnicze prawo, dane nam przez Chrystusa, najsilniej przemawiało do duszy wielkiego muzyka i najpotężniejszy swój wyraz znalazło w Missa Solemnis, która opiewa najwyższy wyraz miłości Bożej ku ludziom — Chrystusa Odkupiciela.

Gazeta Związkowa.

—o—

Wolność w Muzyce

Herz opowiada w swoich wspomnieniach z podróży do Ameryki, że w pewnem mieście Stanów Zjednoczonych pewien trębacz w czasie próby stale trąbił "e" zamiast "g" i to w dodatku zapóźno. Gdy mu wirtuoz grzecznie zwrócił na to uwagę, orkiestrant obrażony oddalił się, mierząc artystę groźnem spojrzeniem, mówiąc:

"Pan się myli —"g" musi się z pewnością "e" nazywać, a co do taktu mój panie — to pan zdajesz się zapominać, że jesteś w kraju wolności, gdzie każdy ma prawo tak trąbić, jak mu się podoba."

—o—

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

SERYA XIII. CENA ZA KOMP. UTW. SZKOLNYCH $1.70.
ŚPIEWY NAB. DLA DZIECI LUB STARSZYCH. (Szkolne.)
NA 1 GŁOS (możliwe i na 2) Z FORTEP. LUB ORGANAMI.

Kompozytorowie: Gounod, Humperdinek, Kurpiński, Moniuszko, Niedzielski, Rheinberger, Zaręba.

1	Ave Maria i tekst polski	Patrz	No.	199
2	Do Boga na 2 głosy	"	"	246
3	Dobra noc	"	"	195
4	Kiedy ranne	"	"	194
5	Modlitwa, na 2 głosy	"	"	219
6	Modlitwa dziecka	"	"	194
7	Modlitwa poranna	"	"	194
8	O dobrodziejstwach Boga	"	"	199
9	O zmartwychwstaniu Panskiem	"	"	199
10	Wieczorem	"	"	183
11	Wieczorny Pacierz I.	"	"	181
12	Wieczorny Pacierz II.	"	"	195

SERYA XIV. CENA ZA KOMP. 9-ciu ŚP. NA 1 GŁOS $1.70.
ŚP. NAB. SOLOWE. OFERTORYA I. T. P. Z FORT. INB ORG.

Kompozytorowie: Brzezińska, Freynanowa, Garbusiński, Moniuszko, Walewski i Eug. Walkiewicz.

1	Agnus Dei na Bas profundo	Patrz	No.	1580
2	Ave. Maria i tekst polski, gł. śrd.	"	"	1510
3	Ave. Maris Stella, gł. śrd.	"	"	1512
4	Do Ciebie Boże, Sopr. lub. Tenor.	"	"	1590
5	Do Ciebie Boże, M-S lub Bar.	"	"	1592
6	Do Ciebie Panie, gł. średni	"	"	1540
7	Nie opuszczaj nas, gł. średni	"	"	1506
8	Panie co czuwasz, gł. średni	"	"	1512
9	Przyjmij Boże, Sopr. lub Tenor	"	"	1594

SERYA XV. CENA KOMP. $1.00, ZA TUZIN $9.00 NETTO.
ŚP. NA 2 GŁOSY (Ofetorya L. T. P.) Z FORT. LUB ORG.

Kompozytorowie: Jarecki, Rzepko, Walewski.

1	Marsz weselny	Patrz	No.	1668
2	Pieśń Poślubna	"	"	1670
3	Stabat Mater	"	"	1680
4	Veni Creator	"	"	1666
5	Witaj Maryo	"	"	1660

SERYA XVI. CENA KOMP. 20c, ZA TUZIN $1.80 NETTO.
ŚP. NAB. NA DWA GŁOSY Z ORGANAMI LUB FORT.

Eug. Walkiewicza.

1	O Salutaris I	Patrz	No.	1688
2	O Salutaris II.	"	"	1688
3	O Salutaris III	"	"	1690
4	Regina Coeli	"	"	1688
5	Tantum Ergo	"	"	1688
6	Tantum Ergo	"	"	1688
7	Tantum Ergo	"	"	1690

SERYA XVII. CENA KOMP. 30c, ZA TUZIN $2.85 NETTO.
ŚP. NAB. NA TRZY GŁOSY Z ORG. LUB BEZ.

Eug. Walkiewicza.

1	Boże Wszechmocny	Patrz	No.	1756
2	Dwa serca Panie	"	"	1756
3	O Salutaris Hostia	"	"	1758
4	Tantum Ergo	"	"	1758
5	Veni Creator I.	"	"	1758
6	Veni Creator II.	"	"	1760
7	Veni Creator III.	"	"	1760

* * *

SERYA XVIII. CENA KOMP. $1.15, ZA TUZIN $10.30 NETTO.
ŚPIEWY NAB. NA CHÓR MIĘSZANY Z ORG. LUB BEZ.

Zharmonizowane przez Jana Galla.

1	Boga Rodzico Dziewico	Patrz	No.	1036
2	Dnia każdego, p. św. Kazim.	"	"	1037
3	Hymn do Boga	"	"	1047
4	Kiedy ranne wstają zorze	"	"	1038
5	Kto się w opiekę	"	"	1027
6	Święty Boże	"	"	1036
7	Wesoły nam dziś dzień nastał	"	"	1026

SERYA XIX. CENA KOMP. $1.00, ZA TUZIN $9.00 NETTO.
ŚP. NAB. NA CHÓR MIĘSZANY Z ORG. LUB BEZ.

Kompozytorowie: Flasza, Nowakowski.

1	Aspyrges me	Patrz	No.	1852
2	O Salutaris Hostia	"	"	1850
3	Postludya na organ	"	"	1853
4	Przez Twoje Święte Zmart.	"	"	1850
5	Regina Coeli	"	"	1853
6	Tantum Ergo	"	"	1851
7	Veni Creator	"	"	1854
8	Wesoły nam dziś dzień nastał	"	"	1854

SERYA XX. CENA KOMP. 70c, ZA TUZIN $8.30 NETTO.
ŚP. NAB. NA CHÓR MIĘSZANY, Z ORG. LUB BEZ

Oryg. opr. przez Eug. Walkiewicza.

1	Asperges me, na pokrop.	Patrz	No.	1860
2	Ave Maria	"	"	1862
3	Ecce Saecerdos	"	"	1864
4	Marsz Weselny	"	"	1872
5	O Salutaris Hostia	"	"	1860
6	Tantum Ergo	"	"	1860
7	Veni Creator	"	"	1870
8	Z głębi do Ciebie wołamy	"	"	1138
9	Zmarły Człowiecze	"	"	1138

SERYA XXIII. CENA KOMP. 85c, ZA TUZIN $7.65 NETTO.
ŚP. NAB. NA CHÓR MĘZKI, DOWOLNIE Z ORG. LUB BEZ.

Oryg. zharm. przez Jana Galla.

1	Agnus Dei	Patrz	No.	1240
2	Benedictus	"	"	1239
3	Boga Rodzico	"	"	1245
4	Hymn do Boga	"	"	1250
5	Lacrimosa	"	"	1239
6	Requiem	"	"	1238
7	Święty Boże	"	"	1243
8	Wesoły nam dziś dzień n.	"	"	1230

SERYA XXIV. CENA KOMP. 30c, ZA TUZIN $2.70 NETT
ŚP. NAB. NA CHÓR MĘZKI, DOWOLNIE Z ORG. LUB BEZ.

Oryg. zharm. przez Jana Galla.

1	Chwal Syonie Zbawcę Swego	Patrz	No.	1980
2	Idzie, idzie Bóg Prawdziwy	"	"	1978
3	Otoczon świetnem gronem An.	"	"	1978
4	O Ty przedwieczny	"	"	1977
5	Salve Regina	"	"	1978
6	Ty, której berła	"	"	1978
7	Ty któryś słowem	"	"	1980
8	U drzwi Twoich	"	"	1980
9	Witaj święta	"	"	1978
10	Zacznijcie wargi nasze	"	"	1978
11	Zróbcie Mu miejsce	"	"	1980
12	Z tej biednej ziemi	"	"	1980

* * *

SERYA XXV. CENA KOMP. $1.90, ZA TUZIN $13.05 NETTO.

ŚP. NAB. NA CHÓR MĘZKI Z ORGANAMI LUB FORTEP.

Kompozytorowie: Garbusiński, Moniuszko i Muenheimer.

1 Czy ci co zabrakło .... Patrz No. 1990
2 Duch jego już .... " " 1998
3 Nie płaczcie po nim .... " " 1996
4 Pod Chrystusem .... " " 1982
5 Poszedł gdzie ojców cienie ...... " " 1992
6 Requiem Aeternam .... " " 2000
7 Widzim ducha .... " " 1994

* * *

SERYA XXVI. CENA KOMP. 65c, ZA TUZIN $5.85 NETTO.

ŚP. NAB. NA CHÓR MĘZKI Z ORGAN. LUB BEZ.

Kompozytorowie: Garbusiński-Walkiewicz.

1 Ecce Sacerdos Magnus .... Patrz No. 2030
2 Hymn do Ducha św. .... " " 1984
3 Marsz Weselny .... " " 1872
4 O Salutaris Hostia .... " " 1860
5 Salve Regina .... " " 2030
6 Tantum Ergo .... " " 1860
7 Z głębi do Ciebie wołamy I. ...... " " 1870
8 Z głębi do Ciebie wołamy II. .... " " 1412
9 Zmarły Człowiecze .... " " 1412

* * *

SERYA XXVII. CENA KOMPLETU 20 CENT. PIĘĆ UTWORÓW NA FORTEPIAN 2 RĄK.

Kompozytorowie Chopin, Noskowski.

1 Gwiazdka, kolendy .... Patrz No. 3006
2 Przybierzeli do Betleem .... " " 3006
3 Wiwat dzisiaj .... " " 3006
4 W żłobie leży .... " " 3006
5 Życzenie (dodatek) .... " " 3006

* * *

SERYA XXVIII. CENA KOMPLETU 20 CENT. PIĘĆ UTWORÓW NA FORTEPIAN 4 RĄK.

Zygmunta Noskowskiego.

1 Bóg się rodzi .... Patrz No. 3412
2 Gwiazdka, kolendy .... " " 3412
3 Hej w dzień narodzenia .... " " 3412
4 W żłobie leży .... " " 3412
5 Zagrzmiała runęła .... " " 3412

* * *

SERYA XXIX. CENA KOMP. 20c, TUZIN $1.80 NETTO.

MISSA PRIMA, MSZA REQIALNA NA CHÓR MIESZANY.

Oryg. napisał Ks. Dr. Alfred de Wróblewski.

1 Requiem .... Patrz No. 2280
2 Dies Irae .... " " 2280
3 Stabat Mater .... " " 2280
4 Sanctus .... " " 2280
5 Benedictus .... " " 2280
6 Agnus Dei .... " " 2280

* * *

SERYA XXX. CENA KOMP. 20c, TUZIN $1.80 NETTO.

ŚPIEWY SZKOLNE NA 1, 2 i 3 GŁOSY Z FORTEP.

Oryg. napisał Ks. Dr. Alfred de Wróblewski.

1 Polskie Skarby, 1 gł. .... Patrz No. 162
2 Czy wiesz, na 3 gł. .... " " 162
3 Ojczyzna Lasza, 2 gł. .... " " 162

* * *

2600

MARSZE I TAŃCE POLSKIE

NA SAME (SOLO) SKRZYPCE

21 Utworów 60c

Zebrał i ułożył
B. J. ZALEWSKI

1. Marsz Polaków na obczyźnie
2. Marsz: Polska, Ruś i Litwa
3. Biały Mazur Gwiazdy Gasi
4. Oberek z Kleparza Krakowskiego
5. Marsz: Ospały i Gnuśny
6. Marsz Ćwiczebny No. 1.
7. Marsz Ćwiczebny No. 2.
8. Polonez Ogińskiego
9. Znalezione Szczęście, Walc
10. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki
11. Marsz Pogrzebowy Chopina
12. Zwartym Szeregiem Marsz
13. Marsz Zjednoczenia R. K.
14. Oj ten Mazur Czysta Bieda
15. Wesele Kujawiak. "Oj dana"
16. Marsz z Pol. Motywów Nar.
17. Marsz z Pol. Melodyi Nar.
18. Nowe Krakowiaki
19. Obertas: Od Komina
20. Marsz: Pobudki Wojenne
21. Marsz: Czołem Ojczyźnie

2760

MARSZE I TAŃCE POLSKIE

NA SAM (SOLO) KORNET

27 Utworów 35c

Zebrał i ułożył
B. J. ZALEWSKI

1. Pochód Sokolów Marsz
2. Marsz Ćwiczebny No. 1.
3. Marsz Ćwiczebny No. 2.
4. Polonez Ogińskiego
5. Znalezione Szczęście Walc
6. Marsz Polaków na Obczyźnie
7. Marsz: Polska, Ruś i Litwa
8. Biały Mazur, Gwiazdy Gasi
9. Oberek z Kleparza Krakowskiego
10. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki
11. Marsz Żałobny Chopina
12. Chorał, Z Dymem Pożarów
13. Oj ten Mazur Czysta Bieda
14. Krakowiaki Ludowe
15. Doduś Oberek
16. Lubraniec Kujawiak
17. Marsz Zwartym Szeregiem
18. Marsz Zjednoczenia R. K.
19. Nowe Krakowiaki
20. Obertas od Komina
21. Marsz: Pobudki Wojenne
22. Marsz: Czołem Ojczyźnie
23. Rach-ciach-ciach Polka
24. Maniusia Polka
25. Wójt Mazur
26. Marsz z Pol. Motywów Nar.
27. Marsz z Pol. Melodyi Nar.

Zamówienia nadsyłać proszę

B. J. ZALEWSKI
Wydawnictwo Muzyczne
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL.



NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

*

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

*

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasłapastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijołeczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dęblińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

*

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c,

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

*

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) **PIEŚNI LUDOWYCH** (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3 Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

*

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik. C. M. 1 Veni Creator Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51. No. 1, 2, 3, 4. Op. 52. No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.